

METAFORA W METAJĘZYKU NIEMIECKIM I POLSKIM. ANALIZA KONTRASTYWNA TEKSTÓW NAUKOWYCH I POPULARNONAUKOWYCH.

mgr Beata Kupczyk

Streszczenie

Język jako struktura zakorzeniona w systemie konceptualnym stanowi konstytutywny współczynnik umysłu człowieka, przez co determinuje rozumienie określonych zjawisk i procesów. Szczególny wkład w symplifikację pojmowanych treści przypisuje się metaforze, która na tyle pozwala zbliżyć ludzkiemu doświadczeniu zjawiska o charakterze abstrakcyjnym, uczłowieczając je lub materializując, że stają się one zrozumiałe. Tym samym metafora nie tylko przyczynia się do zdobywania wiedzy, ale przede wszystkim jest jej – mówiąc metaforycznie – „nośnikiem”, odpowiada za jej transfer, czego skutkiem jest przyrost wiedzy u odbiorcy.

Obszarem działania metafory w niniejszej pracy jest metajęzyk. Koegzystencja obu zjawisk nie powstaje jednak wskutek jednorazowego powiązania, lecz relacji wykazującej charakter permanentny, w ramach której liczba konkretyzacji językowo-tekstowych odznacza się tak wysoką frekwencją, iż warunkuje rozumienie abstrakcyjnych pojęć z zakresu lingwistyki. Wskutek połączenia tychże zjawisk doszło do utworzenia nowej kategorii – metafory metajęzykowej – której zdefiniowanie wymaga sprecyzowania sposobu rozumienia istoty tychże pojęć, czemu została w pełni poświęcona teoretyczna część niniejszej pracy.

Rozdział pierwszy stanowi przegląd wybranych teorii metafory na przestrzeni dziejów, poczynawszy od założeń Arystotelesa, uznawanego za prekursora badań nad metaforą, poprzez koncepcję interakcyjną, reinterpretacyjną, teorię pól obrazu Weinricha, aż po współczesną teorię kognitywną Lakoffa i Johnsona, kluczową dla niniejszej dysertacji.

Innowacja kognitywnej teorii metafory polega na postrzeganiu metafory jako centralny narząd zmysłu sterujący procesami myślenia. Metafora funkcjonuje zatem w ramach tej teorii nie jako jednostka leksykalna, ale zjawisko myślenia sprzężonego z działaniem, determinujące nie tylko wysoce abstrakcyjne myślenie, ale także czysto prozaiczne czynności uwarunkowane społecznie i kulturowo. Projekcja w założeniach Lakoffa i Johnsona opiera się na wyznaczonych domenach: *źródłowej*, utożsamianej z konkretnymi wyobrażeniami opartymi na doświadczeniu, oraz *docelowej*, równoznacznej z trudnymi, wysoce abstrakcyjnymi oraz skomplikowanymi pojęciami, i przebiega wyłącznie

w kierunku od domeny źródłowej do docelowej, umożliwiając tym samym zrozumienie zjawisk abstrakcyjnych poprzez odwołanie się do zjawisk bliskich ludzkiej naturze. Systematyczne połączenie określonych domen doprowadziło do wyznaczenia pojęcia *metafory pojęciowej*, która to została podzielona przez autorów na trzy kategorie: orientacyjną, ontologiczną i strukturalną.

Złożoność zjawiska metafory pociąga za sobą szereg funkcji, jakie pełni. Ich rola różni się diametralnie w zależności od tego, jakiego rodzaju metafora zostanie uwzględniona – leksykalna czy konceptualna.

W ramach dyskursu naukowego rozumianego jako zjawiska występującego między myśleniem a mówieniem, metafora odgrywa istotną rolę, ponieważ odpowiada za tworzenie, transfer oraz uporządkowanie wiedzy w mózgu. Kognitywna teoria metafory ukazuje domeny jako zakresy wiedzy. Dzięki ich projekcji (z domeny źródłowej do docelowej) dochodzi do transferu wiedzy między odbiorcami o różnym zasobie wiedzy (m. in. komunikacja wewnętrzna i zewnętrzna). Celem transferu jest zniwelowanie asymetrii wiedzy lub wygenerowania impulsu do zdobycia nowych informacji przy jednoczesnym założeniu rzetelności i prawdziwości przekazywanych treści oraz stworzeniu odpowiednich warunków, by przekazanie wiedzy się powiodło.

Wywodzące się z logiki zjawisko metajęzyka zostało po raz pierwszy użyte w zakresie lingwistyki przez Hjelmsleva, który postrzegał metajęzyk metasemiotycznie, utożsamiając go z językiem nauki. W opozycji do języka przedmiotowego, metajęzyk był rozumiany szeroko jako język obejmujący zasób i użycie znaków lub – w węższym znaczeniu – jako język odnoszący się do zwrotnego użycia znaków. Rozróżnienie języka przedmiotowego i metajęzyka uznawane jest za konieczne, gdyż pominięcie takiego zabiegu doprowadziłoby do paradoksów, co udowadnia także teoria prawdy Tarskiego.

Metajęzyk jawi się jako zjawisko bez sztywno ustalonych granic, przez co jego zakres nierzadko zostaje zaklasyfikowany do innych kategorii w szczególności metatekstu. O sposobie postrzegania obu zjawisk – metajęzyka i metatekstu – nie decyduje sam komponent *meta*, często stosowany w dyscyplinie językoznawstwa, a sprecyzowanie terminów – odpowiednio języka i tekstu.

Konfrontacja metajęzyka i metatekstu wynika przede wszystkim z formalnej analogii ich nazw i skłania do szukania kolejnych zbieżności. Postrzeganie ich jako zjawisk o tożsamych właściwościach ma zarówno swoich zwolenników jak i przeciwników.

Definiowanie metajęzyka i metatekstu opiera się głównie na wykładnikach uwydatniających relacje *meta* w ramach metajęzyka i metatekstu. W zależności od przedmiotu badawczego oraz pełnionych funkcji, nazewnictwo indykatorów jest różnorodne.

Ich funkcja związana jest często z ich umiejscowieniem. Potrafią zwerbalizować ważność, oczywistość informacji oraz wprowadzić do tekstu nowe informacje o różnym charakterze: konkretyzującym (sprecyzowanie, uporządkowanie, wyjaśnienie) oraz uogólniającym (podsumowanie, streszczenie). Szereg zadań, jakie pełnią, świadczy o ich polifunkcjonalności.

Choć zarówno problematyce metafory jak i metajęzyka poświęcono wiele prac lingwistycznych, to kwestii kategorii powstałej w wyniku połączenia tych dwóch zjawisk staje się być pomijana lub zaledwie sygnalizowana. Obszerniej tą tematyką zajęła się Piekarczyk (2006, 2007a, 2007b, 2010, 2013), ukazując skumulowane sensy, jakie niesie ze sobą metafora metajęzykowa. Jej wykładniki mogą realizować jednocześnie kilka metafor pojęciowych, wzajemnie się uzupełniając lub wręcz koegzystując ze sobą.

Sferę odniesień metafor występujących w ramach metajęzyka może być sam język bądź też tekst. Wszelkie metafory funkcjonujące w metajęzyku są uznawane prymarnie jako metajęzykowe, a spośród nich wyróżnione są te, pełniące funkcję metatekstową, przez co określane są w niniejszej pracy jak metafory metatekstowe. Punkt odniesienia tychże metafor stanowi główne kryterium ich odróżnienia – metajęzykowe odnoszą się do języka, obejmując przy tym całość procesów myślowych. Tym samym wykazują charakter abstrakcyjno-uogólniający.

Z kolei metafory metatekstowe są komentarzem do tworzonego tekstu, dzięki czemu organizują cały tekst i sterują jego odbiorem, odnosząc się do wszelkich operacji myślowych dokonywanych w jego obszarze, np. lokalizowania lub przemieszczania.

Celem niniejszej dysertacji jest ukazanie podobieństw i różnic w polskim i niemieckim metajęzyku w zależności od stopnia naukowości badanych prac. Pod lupę zostały wzięte teksty popularnonaukowe i naukowe polsko- i niemieckojęzyczne, które na

podstawie zbieżności stylu zostały połączone w pary i skonfrontowane. Spośród wszystkich sześciu prac, aż cztery teksty prezentują styl popularnonaukowy, dlatego głównym kryterium różnicującym te prace jest typ nadawcy.

Pierwsze zestawienie tworzą teksty popularnonaukowe, których autorzy posiadają wykształcenie filologiczne: *Mówiąc Inaczej* Pauliny Mikuły oraz *Der Dativ ist dem Genitiv sein Tod* Bastiana Sicka.

Kolejne porównanie dotyczy prac popularnonaukowych autorstwa językoznawców – *Wszystko zależy od przyimka* Jerzego Bralczyka, Andrzeja Markowskiego, Jana Miodka oraz *Deutsch für Kenner* Wolfa Schneidera.

Ostatnią konfrontację tworzą prace naukowe *Pragmatyka językowa* Romana Kalisza oraz *Pragmatik. Eine Einführung* Jörga Meibauera, które są przeznaczone dla studentów i przyszłych językoznawców.

W wyznaczonych parach transfer wiedzy zachodzi zatem między różnymi typami nadawców i odbiorców. Celem badania jest zatem ukazanie podobieństw i różnic użycia metafor metajęzykowych w polskich i niemieckich pracach o różnym stopniu naukowości. Analiza została przeprowadzona głównie pod względem jakościowym, lecz dla odzwierciedlenia rozbieżności został uwzględniony także ich kwantytatywny stosunek.

Do realizacji założonych celów wybrano kognitywną analizę metafory opartą na koncepcji Lakoffa, Johnsona, Reddy’ego oraz Jäkela. W ramach wyznaczonych domen docelowych JĘZYKA i TEKSTu doszukano się metafor modeli kognitywnych na poziomie metajęzykowym i metatekstowym, co zaskutkowało sformułowaniem metafor pojęciowych JĘZYK/TEKST TO DROGA i JĘZYK/TEKST TO MATERIA. Niniejsza praca prezentuje wąskie ujęcie problemu metajęzyka, utożsamiając z metaforami metajęzykowymi wszystkie te, które odnoszą się zarówno do języka (komunikacji, translacji, dyskursu), jak i konkretnego tekstu (metafora metajęzykowa o funkcji metatekstowej). Z uwagi na wysoką frekwencję wykładników wyznaczonych schematów wyróżniono ich subkategorie. Schemat drogi opiera się głównie na ruchu, który przebiega w odmiennych kierunkach – postępującym i wstecznym. Kwestia ruchu pociąga za sobą także jego zatrzymanie aż do bezruchu, co uwydatniają także metafory metajęzykowe.

Z kolei schemat materii ukazuje elementy języka i tekstu jako przedmioty o określonym kształcie, rozmiarze i strukturze, które są poddawane różnym operacjom manualnym, personifikacji lub są obsadzane w roli wykonawcy czynności.

Oba schematy są określane poprzez temporalne i lokalne wyrażenia deiktyczne. Istotną rolę pełnią także przyimki, które tworzą nierozzerwalną relację obu schematów, co również zostanie poddane kognitywnej analizie metafory wg ustalonego kryterium.

Pierwsze zestawienie prac popularnonaukowych (*Mówiąc Inaczej* oraz *Der Dativ ist dem Genitiv sein Tod*) pokazało, że oba teksty zawierają metafory metajęzykowe w każdej z wyznaczonych kategorii. W ramach schematu drogi więcej metafor odnotowano u Mikuły, u której zdecydowaną większość stanowią metafory metatekstowe. Z kolei u Sicka występuje więcej metafor metajęzykowych, ale ze znacznie mniejszą przewagą wobec metatekstowych. Metafory schematu materii odznaczają się wysoką frekwencją z przewagą metafor metajęzykowych w obu pracach. Metafory metajęzykowe zdominowały także kategorię koegzystencji obu modeli.

Drugie zestawienie prac popularnonaukowych (*Wszystko zależy od przyimka* i *Deutsch für Kenner*) charakteryzuje więcej różnic zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym. W obu pracach w schemacie drogi dominują metafory metatekstowe. W schemacie materii stosunek ten u Schneidera pozostaje bez zmian, zaś u Sosnowskiego wiodą prym metafory metajęzykowe. Te ostatnie zdominowały także kategorię relacji u Sosnowskiego, zaś u Schneidera rezultat jest niemalże równy.

Zestawienie prac naukowych (*Pragmatyka i Pragmatik. Eine Einführung*) pokazuje, że u Meibauera znajduje się więcej metafor. Po raz pierwszy w całej analizie metafory metatekstowe osiągają tak dużą przewagę zarówno w schemacie drogi jaki i pojemnika w polskiej i niemieckiej pracy. Metafory metajęzykowe zyskują prowadzenie dopiero w kategorii koegzystencji obu modeli z równie dużą przewagą liczbową.

Zestawienie prac o różnym stopniu naukowości obrazuje tabela nr 3, ukazująca dominację metafor materii we wszystkich pracach względem pozostałych modeli - drogi i koegzystencji, których procentowy udział w tekstach popularnonaukowych jest równy (15,9%) a zarazem wyższy od wyniku tekstów naukowych (13,8% i 8,2%).

Kwantytatywne porównanie prac popularnonaukowych i naukowych obfituje w wiele podobieństw, ale i różnic zależnych od czynników właściwych rodzajowi pracy: trudności podejmowanej problematyki czy zakładanego typu adresata.

Beata Kupczyk